

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 marca 2022 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 1.593,60 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 listopada 2020 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 502,87 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od powoda kwotę 182,78 złotych i od pozwanego kwotę 470 złotych.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w zakresie uwzględnionej części powództwa co do kwoty 702,67 złotych oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wywiódł pozwany.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

a) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego bezpodstawne zastosowanie i przyjęcie wybiórczej i krzywdzącej wobec pozwanego interpretacji treści postanowień OWU ubezpieczenia AC (zignorowanie obowiązującego treści § 17 ust. 3 Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco przyjętych uchwałą Zarządu (...) S. A. nr (...)), polegającej na uznaniu, że postanowienia punktu 2a są abuzywne i tym samym nie wiążą ubezpieczonego;

b) art. 15 pkt 4 i 5 ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej oraz art. 805 k.c. w związku z art. 384 k.c. w związku z § 17 ust. 3 OWU oraz art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez wadliwą interpretację przejawiającą się w przyjęciu, że postanowienia umowy są niejednoznaczne i nie mogą być w danym zakresie interpretowane na niekorzyść ubezpieczonego;

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz uczynienie jej dowolną, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że postanowienia umowy ubezpieczenia AC są niejednoznaczne, pomimo faktu, że w oparciu o nie biegły jednoznacznie wyliczył stawkę średnią w wysokości 191 złotych netto.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

1) zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części;

2) zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu z I instancją stosownie do wyniku postępowania;

3) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty według norm prawem przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Na wstępie zaznaczyć należy, że przedmiotowa sprawa podlegała rozpoznaniu w trybie uproszczonym.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 510<sup>10</sup> § 1 k.p.c. orzekł w składzie jednego sędziego.

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wreszcie zaznaczyć trzeba, że apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji i podzielił w całości ocenę dowodów przeprowadzonych przed tym Sądem (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.).

Stan faktyczny sprawy był w swej istocie bezsporny pomiędzy stronami, zaś spór dotyczył interpretacji treści i skutków prawnych zawartej umowy ubezpieczenia.

Przypomnieć należy, że szkoda objęta niniejszym postępowaniem likwidowana była w granicach zakreślonych przez regulację umowną dobrowolnego ubezpieczenia AC. Warunki wymienionego ubezpieczenia określały zatem w oparciu o jaką stawkę należy dokonać wyliczenia należnego odszkodowania. W OWU wyraźnie wskazano, że ma to być stawka ustalona w oparciu „o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie województwa, w którym znajduje się ten warsztat”.

Roszczenie powódki znajduje swoje oparcie w umowie ubezpieczenia AC.

Zastosowanie w tej sprawie znajdują przepisy k.c. jak również Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Casco. Dodać należy, że na mocy art. 807 k.c. i art. 15 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej – tekst jednolity Dz. U. z 2022, poz. 2283 ze zmianami) ubezpieczyciele upoważnieni są do ustalenia ogólnych warunków ubezpieczenia.

W przedmiotowej sprawie fakt zaistnienia szkody i podstawa wypłaty z jej tytułu odszkodowania przez stronę pozwaną były bezsporne. Podobnie bezsporne między stronami było ustalenie, że w przedmiotowej sprawie występuje przypadek, tzw. szkody częściowej w rozumieniu OWU. Rozstrzygnięcia natomiast wymagała kwestia zakresu odpowiedzialności pozwanej z tytułu przedmiotowej szkody – dokładniej jej wysokości, na którą to wysokość składają się z kolei koszty naprawy zasadne na tle zawartej polisy i stosowanych do niej OWU.

W odniesieniu do uszkodzonego pojazdu marki H., wykupiona została polisa ubezpieczeniowa, do której zastosowanie znajdują Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...) ustalone uchwałą Zarządu (...) Spółki Akcyjnej nr (...) z dnia 24 sierpnia 2018 roku.

Stosownie do § 8 ust. 1 OWU umowę AC zawiera się w wariantach:

- 1) serwisowym, o którym mowa w § 17 ust. 1 pkt 1;
- 2) optymalnym, o którym mowa w § 17 ust. 1 pkt 2;
- 3) partnerskim, o którym mowa w § 17 ust. 1 pkt 3;
- 4) w przypadku zastosowania zmniejszenia zakresu ubezpieczenia, o którym mowa w § 10 (M.) – w wariantach optymalnym, o którym mowa w § 17 ust. 1 pkt 2.

W odniesieniu do ubezpieczenia przedmiotowego pojazdu marki H. strony umówiły się na wariant ubezpieczenia serwisowy.

Spór w niniejszej sprawie, na etapie postępowania apelacyjnego, sprowadzał się do rozstrzygnięcia w zakresie wysokości stawki za roboczogodzinę, jaką należy przyjąć przy wyliczaniu wysokości odszkodowania.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazać należy, iż stawka ta wynosi w przedmiotowej sprawie 191 zł netto, z przyczyn wskazanych poniżej.

Przypomnieć należy, że szkoda, objęta postępowaniem w niniejszej sprawie, likwidowana jest w granicach zakreślonych przez regulację umowną dobrowolnego ubezpieczenia AC, a nie w ramach ustawowej regulacji OC. Ubezpieczenie autocasco (AC) ma podstawę umowną i jest ubezpieczeniem dobrowolnym, w ramach którego strony na zasadzie swobody umów mogą wprowadzać regulacje ograniczające odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczyciela. W praktyce owe regulacje mogą polegać wprost na przedmiotowym wyłączeniu odpowiedzialności ubezpieczyciela za określone zdarzenie lub na ograniczeniu jego odpowiedzialności w taki sposób, że odszkodowanie nie będzie rekompensowało w pełni doznanej na skutek zdarzenia ubezpieczeniowej szkody. Strony umowy ubezpieczenia AC mogą również w taki sposób ukształtować łączący je stosunek prawny, że odszkodowanie będzie przewyższać poniesioną szkodę, ale to wymaga wyraźnego zastrzeżenia umownego (art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Powyższe prowadzi do wniosku, że możliwe jest zarówno, aby świadczenie było niższe od poniesionej szkody, jak i aby przewyższało poniesioną szkodę (por. red. K.Osajda, Komentarz do art. 805 Kodeksu cywilnego, Legalis).

W odniesieniu do szkody w pojeździe marki H. zwrócić należy uwagę, że zgodnie z § 17 ust. 3 punkt 2) podpunkt a) OWU w wariantcie serwisowym wysokość odszkodowania ustala się w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie województwa, w którym znajduje się ten warsztat.

Dalej zgodnie z §17 ust. 4 OWU w przypadku przedstawienia faktury ubezpieczyciel jest uprawniony do weryfikacji kosztów wynikających z przedstawionej faktury VAT pod kątem ich zgodności z zasadami określonymi w ust. 3 – a więc również co do zgodności przyjętej w fakturze stawki za roboczogodzinę z wymogiem, aby była to stawka odpowiadająca średnim cenom usług stosowanym przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie województwa, w którym znajduje się ten warsztat.

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, które legło u podstaw zaskarżonego wyroku, nie sposób przyjąć aby wyżej przytoczone regulacje umowne dotknięte były abuzywnością.

Analiza treści przywołanych zapisów OWU nie pozostawia wątpliwości, iż zakład ubezpieczeń w sposób zrozumiały i jasny wyjaśnił zasady i przesłanki, na jakich opiera się ustalenie wysokości odszkodowania w przypadku szkody częściowej. W przywołanych przepisach OWU wskazano bowiem, że odszkodowanie zostanie ustalone na podstawie „stawki za roboczogodzinę ustalonej w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie województwa, w którym znajduje się ten warsztat”. Powyższe jest sformułowaniem jednoznacznym i nie budzącym wątpliwości interpretacyjnych oraz prowadzącym do oczywistego wniosku i to bez żadnej dodatkowej interpretacji, że koszty robocizny w przypadku dokonania rzeczywistej naprawy każdorazowo podlegają weryfikacji do jednej stawki za 1 roboczogodzinę ustalonej na podstawie średnich stawek stosowanych przez (...).

Dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie kluczowe znaczenie miało zatem to, że strony umowy ubezpieczenia, a więc powódka (jako następca prawny ubezpieczonego), jak i pozwana (jako zakład ubezpieczeń), ustaliły, że w razie szkody zostanie wypłacone odszkodowanie obejmujące stawkę za roboczogodzinę w wysokości ustalonej w oparciu o średnie stawki stosowane przez (...). W tym konkretnym przypadku należało zatem ustalić jaka była średnia stawka za roboczogodzinę w (...) z terenu województwa (...). Wymagało to sięgnięcia do wiadomości specjalnych i zgodnie z

opinią biegłego sądowego stawka ta wynosiła 191 zł netto. Następnie należało odnieść stawkę zastosowaną w fakturze przez powódkę do ustalonej przez biegłego stawki średniej.

Powyższe prowadzi do wniosku, że stawka przyjęta w fakturze VAT przedstawionej pozwanej, to jest 225 zł netto, nie odpowiadała stawce ustalonej na podstawie średnich stawek stosowanych przez (...) na terenie województwa (...).

Należne więc stronie powodowej odszkodowanie winno być wyliczone według stawki 191 złotych netto i taką korektę zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy przeprowadził. Skutkuje to ostatecznie obniżeniem zasądzonej na rzecz powoda kwoty odszkodowania do wysokości 891,03 złotych. W konsekwencji, odpowiednio do tak zmodyfikowanego wyniku sprawy, korekcie ulec musiało rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Apelacja podlegała oddaleniu jedynie co do kwoty 0,10 złotego. Korekta stawki robocizny skutkuje bowiem obniżeniem wysokości odszkodowania o kwotę 702,57 złotych, a nie jak wskazał skarżący w apelacji o 702,67 złotych.

Z przedstawionych powyżej powodów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., mając na uwadze, że pozwany przegrał postępowanie apelacyjne jedynie co do nieznaczącej części swojego żądania.

Na zasądzoną sumę 235 złotych złożyły się kwoty: 100 złotych opłata od apelacji i 135 złotych wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego została ustalona na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Biorąc pod uwagę stopień zawilości sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika pozwanego i jego wkład w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności fakt, iż w toku postępowania apelacyjnego nie było prowadzone postępowanie dowodowe, zaś apelacja została rozpoznana na jednym terminie rozprawy, brak było podstaw do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w wysokości innej niż minimalna, przewidziana przepisami wyżej wskazanego rozporządzenia.